

Spółkę wartą 2 mld zł sprzedano za 6 mln zł!

8 stycznia 2018

W 2003 r. podjęto decyzję o prywatyzacji Polskich Hut Stali SA (huty w Krakowie, Dąbrowie Górniczej, Świętochłowicach i Sosnowcu). Rząd oraz ministerstwa skarbu i gospodarki (opanowane przez polityków SLD) zgodziły się wówczas na sprzedaż pakietu 22,1 proc. akcji tej spółki za kwotę 6 milionów zł (przy kilku warunkach). Późniejszy raport NIK stwierdził jednak, że na potrzeby prywatyzacji wycenę spółki zaniżono o blisko 2 miliardy zł, a najlepszym tego dowodem był fakt, że już w 2004 r. spółka miała 1,7 miliarda zł zysku na czysto!



Raport Najwyższej Izby Kontroli (NIK) z grudnia 2006 r. pt. „Informacja o wynikach kontroli prywatyzacji Polskich Hut Stali SA” nie pozostawia wątpliwości. Już w pierwszych jego zdaniach możemy przeczytać: „Ocena skontrolowanych zagadnień jest negatywna w odniesieniu do przebiegu i warunków finansowych prywatyzacji Polskich Hut Stali SA”. Kontrolerzy NIK uznali przede wszystkim, że to „finansowe parametry umowy prywatyzacyjnej były niekorzystne dla Skarbu Państwa ze względu na zbyt niskie ceny wyprzedawanych akcji Polskich Hut

Stali" (dalej: PHS). Ale po kolei...

W raporcie NIK czytamy, że wycena PHS sporządzona przez Konsorcjum Doradcze BRE Corporate Finance SA i Evip International Sp. z o.o., była zaniżona o prawie dwa miliardy zł. Tutaj trzeba poczynić małą, acz istotną uwagę. Wspomniane konsorcjum zostało wybrane jako doradca prywatyzacyjny w trybie „niekonkurencyjnym”, tj. z wolnej ręki. Z punktu widzenia legalności i gospodarności NIK negatywnie oceniła taki stan rzeczy, szczególnie, że wynagrodzenie za doradztwo wyniosło w tym przypadku aż 3,07 mln zł brutto. Kontrolerzy NIK zauważyli, że „nieprzestrzeganie przepisów dotyczących zamówień publicznych należy do typowych przejawów występowania zjawisk korupcyjnych”.

Tak jak napisałem wycena PHS została – wg NIK – zaniżona o prawie dwa miliardy zł. Jaki był tego powód? Kontrolerzy NIK stwierdzili, że Konsorcjum Doradcze BRE Corporate Finance SA i Evip International opierało się na zaniżonej prognozie wyników finansowych Spółki (co miało wielki wpływ na kwotę ostatecznej wyceny). Co jednak ciekawe – w opracowanym zaledwie trzy miesiące wcześniej „Biznes Planie” dla PHS, sporządzonym przez to samo Konsorcjum Doradcze (!), prognoza wyników finansowych była wyższa o 2,5 miliarda zł, a w aktualizacji tego „Biznes Planu” wykonanej w niespełna rok po wycenie – znowu była wyższa o 1,9 miliarda zł...

Efekt tego był taki, że Skarb Państwa uzyskał za pakiet 23,5 mln akcji PHS (stanowiących w momencie podpisywania umowy 22,1 proc. istniejących wówczas wszystkich akcji tej spółki) kwotę niespełna 6 mln zł, a cena jednej akcji wyniosła zaledwie 25 groszy.

Zdaniem NIK odpowiedzialność za wynegocjowanie i przyjęcie niekorzystnych warunków prywatyzacji ponosi ówczesny Minister Skarbu Państwa, a Rada Ministrów i minister właściwy do spraw gospodarki – za ich zaakceptowanie. Szefem Rady Ministrów był wówczas Leszek Miller, ministrami Skarbu Państwa byli Wiesław

Kaczmarek (2001-2003), Sławomir Cytrycki (2003), Piotr Czyżewski (2003-2004) oraz Zbigniew Kaniewski (2004), natomiast ministrami właściwym d/s gospodarki byli Jacek Piechota oraz Jerzy Hausner.

Zdjęcie: Christopher Walker (CC BY 2.0)

Na podstawie: MSP.gov.pl

Źródło: Niewygodne.info.pl